

EWELINA PARAFIŃSKA-KORYBSKA

FATIMKA, PARAPET, SKÓRKA – WSTĘPNA CHARAKTERYSTYKA ŻARGONU ORGANISTÓW (BADANIE PILOTAŻOWE)

Zawód organisty w Kościele katolickim ściśle wiąże się z muzyką, ale również z teologią i liturgiką. Wśród wymagań stawianych kandydatom na to stanowisko wymienia się przede wszystkim bycie człowiekiem wierzącym oraz życie zgodne z nauką Kościoła i moralnością. Przedmiot artykułu stanowi jednak język organistów, w tym stosowany przez nich żargon. Zanim przejdziemy do meritum, wydaje się zasadne, aby zwięźle scharakteryzować zawód organisty kościelnego.

CHARAKTERYSTYKA ZAWODU ORGANISTY

Pracę organisty kościelnego regulują dokumenty Kościoła¹, które dotyczą muzyki kościelnej po Soborze Watykańskim II, m.in. Święta Kongregacja Obrzędów – Instrukcja *Musicam sacram*², Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II, Kongregacja Kultu Bożego – Instrukcja *Koncerty w kościołach*, encyklika *Ecclesia de Eucharistia* Jana Pawła II o Eucharystii w życiu Kościoła (rozdział V)³.

Dr EWELINA PARAFIŃSKA-KORYBSKA – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Językoznawstwa; adres e-mail: ewelina.parafinska@wp.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0508-0321>.

¹ Ilekroć w tekście pojawi się słowo „Kościół”, będziemy mieli na myśli Kościół katolicki.

² Instrukcja o Muzyce w Świętej Liturgii *Musicam Sacram*. Święta Kongregacja Obrzędów – 5 III 1967, dostęp 15.09.2022, <https://musicamsacram.pl/dokumenty/pobierz/musicamsacram>.

³ Maciej Szczepankiewicz, *Organista liturgiczny* (Poznań–Szczecin: Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, 2003), 139-179. Szerszą listę można odnaleźć na stronie www.musicamsacram.pl.

Wymieniona Instrukcja *Musicam sacram* dobitnie pokazuje, jak wielkie znaczenie przypisuje się organistom, uczestniczącemu czynnie w liturgii, którego posługa jest z nią ściśle związana. W Instrukcji czytamy, że brzmienie organów piszczałkowych „ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysły wiernych porywa do Boga [...]” (nr 62); oraz: „Jest rzeczą konieczną, by organiści [...] posiadali także znajomość ducha świętej Liturgii [...], uświetniali obrzęd, zgodnie z naturą poszczególnych jego części i ułatwiali wiernym udział w liturgicznej czynności” (nr 67).

Dodajmy, że do zadań organisty należy nie tylko gra na organach i śpiew. Obowiązki w ramach liturgii to akompaniament i gra solowa na organach. Z kolei zadania poza liturgią przedstawiają się następująco: „przygotowanie muzyczne codziennej liturgii; nauczanie wiernych nowych pieśni; prowadzenie chóru i scholi; doskonalenie swoich umiejętności w grze organowej; szkolenie kantorów i psalterzystów; pogłębianie wiedzy liturgicznej”⁴.

Z powyższych informacji kształtuje nam się obraz człowieka, który powinien być wykształcony muzycznie, dbać o czystość i piękno liturgii, uczestniczyć w życiu parafii oraz troszczyć się o swój rozwój duchowy i muzyczny.

Przed przystąpieniem do zasadniczej analizy samego języka organistów warto nakreślić ich sytuację zawodową. Ta profesja wymusza pewną samotność. Niekiedy w parafii pracuje dwóch organistów, ale grywają oni podczas różnych mszy świętych. Życie prywatne muzyków kościelnych również rządzi się swoimi prawami: organista dysponuje czasem wolnym wtedy, gdy inni pracują, pracuje natomiast wtedy, gdy wszyscy odpoczywają. Warunki do podtrzymywania kontaktów zawodowych stwarza przestrzeń internetowa, w której organiści tworzą swoją społeczność. W takich grupach wymieniają się materiałami nutowymi, informacjami o zastępstwach czy propozycjami pieśni. Mimo że organiści nie spotykają się ze sobą w pracy, to kontaktują się ze sobą i wówczas posługują się m.in. nieoficjalnym językiem, który jest analizowany w kolejnych częściach niniejszego studium.

LITERATURA PRZEDMIOTU

Żargon organistów wpisuje się tematycznie w zakres leksyki muzycznej i teologicznej. Zgodnie z dostępną wiedzą ta część leksyki – z właściwą jej hermetycznością

⁴ Piotr Wiśniewski, „Zadania organisty w świetle odnowionej liturgii po Soborze Watykańskim II”, w: *Wokół posługi organisty w parafii. Materiały z I Sesji Naukowej dla Organistów i Muzyków Kościelnych Diecezji Płockiej*, red. P. Wiśniewski (Płock, 2006), 8-15. Zakres obowiązków organisty zależy m.in. od wielkości parafii czy zaangażowania wiernych i kapłanów. Niekiedy organiści wykonują też obowiązki spoza przywołanej listy.

i tajemniczością – nie znalazła jeszcze opracowania w literaturze przedmiotu. Bezpośredni impuls do podjęcia badań stanowi wykonywany zawód organisty.

Na gruncie języka polskiego słownictwo muzyczne przeanalizował Grzegorz Dąbkowski⁵, ale bez odniesienia do języka organistów. W internecie odnajdziemy z kolei *Amatorski leksykon organowy* autorstwa Konrada Zacharskiego⁶. Jest to obszernie dzieło, liczące 1200 haseł i około 300 ilustracji, które w naszym przekonaniu wykracza poza ramy opracowania amatorskiego. Autor zawarł w nim leksykę specjalistyczną, w dużej mierze odnoszącą się do organmistrzostwa, nie odnajdziemy w nim jednak jednostek żargonowych, nieoficjalnych.

ŻARGON W BADANIACH JĘZYKOZNAWCZYCH

Na temat żargonu⁷ i zasadności stosowania tego terminu na określenie nieoficjalnego języka danej grupy zawodowej napisano już wiele. W pracach pojawiają się także inne nazwy, typu „gwara zawodowa”, „profesjolekt”, „slang”, „socjolekt”, które nierzadko traktuje się synonimicznie⁸. Nasze refleksje nie są zatem odosobnione w badaniach językowych⁹.

⁵ Zob. Grzegorz Dąbkowski, *Polska terminologia z zakresu teorii muzyki* (Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, 1991); Grzegorz Dąbkowski, *Jak opisujemy muzykę. Zbiór szkiców* (Warszawa: Wydawnictwo Takt, 2008), 7-15; Grzegorz Dąbkowski, „Język muzyków – profesjolekt czy socjolekt?”, w: *Polskie języki. O językach zawodowych i środowiskowych*, red. M. Milewska-Stawiany, E. Rogowska-Cybulska (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2010), 354-361.

⁶ Konrad Zacharski, *Amatorski leksykon organowy* (Wadowice: Wydawnictwo Równomiernie Temperowane, 2009), dostęp 22.09.2022, <http://www.leksykon.organy.net.pl>.

⁷ Szczegółowo zagadnienie żargonu autorka niniejszego tekstu opracowała na potrzeby rozprawy doktorskiej: Ewelina Parafińska-Korybska, *Polsko-rosyjski projekt leksykograficzny: teatr, opera, muzyka. Od badań metaleksykograficznych do autorskiej koncepcji słownika* (Katolicki Uniwersytet Lubelski, 2022) (nieopublikowana).

⁸ Dąbkowski, „Język muzyków”, 354; Martyna Król, „Odmiany języka polskiego – próba typologizacji”. *Studia Methodologica*, nr 40 (2015): 204; Tadeusz Szczerbowski, *Polskie i rosyjskie słownictwo slangowe* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2018), 165; Krystyna Wojtczuk, „Charakterystyka socjolingwistyczna polskiego slangu uczniowskiego”, *Roczniki Humanistyczne* 48, z. 6 (2000): 53; Aleksandra Karaś-Wnęk, „Żargon korporacyjny na przykładzie czasowników”, w: *Bogactwo współczesnej polszczyzny*, red. S. Przęczek-Kisielak, P. Żmigrodzki (Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, 2014), 329. W kontekście zbyt pobieżnej synonimizacji pojęć warto przywołać następujące badania: Beata Jarosz, „O (nie)tożsamości pojęć JĘZYK SPECJALISTYCZNY, JĘZYK SPECJALNY, JĘZYK FACHOWY, JĘZYK PROFESJONALNY, JĘZYK ZAWODOWY, PROFESJOLEKT, TECHNOLEKT”, *Polonica* 38 (2018): 85.

⁹ Dla porównania: Katarzyna Malinowska określa język blogerów modowych z uwagi na hobbyistyczne przesłanki mianem socjolektu, podobnie Wioletta Wilczek – słownictwo używane przez

Historię żargonu przybliżył Bronisław Geremek¹⁰, konstatując, że początki tej odmiany języka należy łączyć z grupami pozostającymi poza społeczeństwem, chcącymi identyfikować się poprzez język. Mowa tu głównie o grupach przestępczych. Funkcjonowanie żargonu wiązało się ściśle z jakimś konfliktem, mającym źródło w wyłączeniu danej grupy z innej¹¹. Badacz stwierdza też, że termin „żargon” rozszerzył znaczenie poza kontekst więźniarski i przestępczy i odnosi się do studentów, aktorów itd.¹²

Przychylamy się do stanowiska Martyny Król, która pojmuje żargon jako nieoficjalny język zawodowy, odchodząc jednocześnie – zgodnie z opiniami innych badaczy – od łączenia go ze środowiskiem przestępczym¹³. Podobnie Tadeusz Zgółka zgadza się ze stwierdzeniem, że wolałby „żargon – mimo wszystko – zbliżyć do pewnych odmian zawodowych, a gwary środowiskowe zarezerwować dla właśnie tych środowisk, które profesjonalne na pewno nie są [...]”¹⁴.

Podsumowując – nieoficjalną leksykę zawodową organistów będziemy nazywać „żargonem”, mimo obiekcji niektórych badaczy. W dalszej części pracy, na podstawie materiału językowego, omówimy również zagadnienie profesjolektu, dokonując w pewnym stopniu analizy komparatystycznej.

CHARAKTERYSTYKA MATERIAŁU BADAWCZEGO

Jedno ze źródeł jednostek do badań stanowiła własna wiedza – autorka niniejszego opracowania od kilkunastu lat jest praktykującą organistką. Jako drugie źródło

miłośników motoryzacji. Elżbieta Rudnicka-Fira przeanalizowała zaś mowę potoczną górników i nazywa ich język profesjolektem. Zob. Katarzyna Malinowska, „«Błogaskowy fejm», czyli o języku blogerów modowych”, w: *Socjolekt, idiolekt, idiolekt: historia i współczesność*, red. U. Sokółska (Białystok: Wydawnictwo PRYMAT–Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, 2017), 167; Wioletta Wilczek, „Leksyka motoryzacyjna w ujęciu socjolingwistycznym (na podstawie portali internetowych dla miłośników motoryzacji)”, w: *Bogactwo współczesnej polszczyzny*, red. S. Przęczek-Kisielak, P. Żmigrodzki (Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, 2014), 377-378; Elżbieta Rudnicka-Fira, „Profesjolekt górniczy w dobie współczesnych przemian cywilizacyjnych (morfologiczne i syntaktyczne sposoby jego wzbogacania)”, w: *Socjolekt*, 273-274.

¹⁰ Bronisław Geremek, „O językach tajemnych”, *Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, nr 2 (50) (1980): 15-24.

¹¹ Geremek, „O językach tajemnych”, 15-16.

¹² Geremek, „O językach tajemnych”, 24.

¹³ Król, „Odmiany języka polskiego”, 211; zob. Martyna Król-Kumor, „Modele słowotwórcze w wybranych żargonach języka polskiego”, *Studia Ruscystyczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego* 26 (2008): 84.

¹⁴ Tadeusz Zgółka, „Odpowiedzi referentów”, w: *Polskie języki*, 92.

posłużyły konsultacje z innymi praktykującymi organistami. Poproszono ich o uzupełnienie listy jednostek żargonowych, co chętnie uczynili. Lista zawiera również pojedyncze wystąpienia propozycji słów i wyrażeń. Należy podkreślić, że badanie nie ma na celu analizy statystycznej ani frekwencyjnej, tylko rejestrację słownictwa. Analizę ilościową można by sporządzić na kolejnym etapie.

Przeprowadzono 12 konsultacji¹⁵. Respondentami byli organiści z diecezji lubelskiej (8 mężczyzn, 1 kobieta) i siedleckiej (2 mężczyzn, 1 kobieta) w wieku poniżej 40 lat.

Zgromadzone jednostki dają się sklasyfikować w kilka grup tematycznych. Systematyzacja leksyki zapewni lepszy ogład rejestrowanych słów i wyrażeń. Ze względu na to, że nie wszystkie jednostki mogą się okazać zrozumiałe dla osób niezwiązanych z zawodem organisty, wybrane przykłady zostaną zaopatrzone w niezbędne eksplikacje. Przejdźmy zatem do prezentacji grup tematycznych.

1. Jednostki odnoszące się do instrumentów i ich części, gry na nich, śpiewu:

- *chlebak* – roleta do zamykania kontuaru (skojarzenie powstałe przez podobieństwo – niektóre rolety przypominają kłapy od chlebaka);
- *fujary* – piszczałki wielostopowe (mowa tu o rozmiarze piszczałek);
- *gej* – pedał (klawiatura nożna);
- *gwizdki, rury* – piszczałki;
- *klapki* – registry (przyciski różnej postaci służące do włączenia głosu lub grupy głosów);
- *parapet*¹⁶ – elektroniczny instrument klawiszowy. W kościołach, w których nie ma organów, bądź tam, gdzie trwa ich remont, niekiedy spotyka się keyboard. Przepisy liturgiczne stanowią jednak inaczej. Taki elektroniczny instrument jedynie zastępuje prawdziwe organy, dlatego określenie *parapet* ma ironiczny i pejoratywny wydźwięk;
- *proteza, cyfrak, syfrak, grajdoł (grajdołek)* – organy cyfrowe. Choć nie jest to keyboard, instrument cyfrowy również nie ma takiej rangi jak najbardziej pożądane i najpiękniej brzmiące organy piszczałkowe;
- *świszki* – wysokie alikwoty i mikstury;
- *turbo* – tutti (dyspozycja organów z wykorzystaniem wszystkich dostępnych głosów);
- *ufo* – nieokreślony instrument analogowy w zastępstwie organów.

Słownictwo dotyczące organów jest wysoko specjalistyczne. Dodajmy, że pokrewną grupę zawodową stanowią organmistrzowie, którzy nierzadko praktykują

¹⁵ W tym miejscu serdecznie dziękuję wszystkim Kolegom i Koleżankom, którzy zechcieli poświęcić swój czas i pomóc mi w badaniach nad słownictwem organistów.

¹⁶ Por. Dąbkowski, „Język muzyków”, 359.

też grę na organach, więc ich język obejmuje część jednostek języka organistów, choć mógłby stanowić odrębny materiał do badań. Warto podkreślić, że każdy muzyk powinien darzyć swój instrument szacunkiem i o niego dbać. Określenia *parapet*, *proteza*, *cyfrak*, *syfrak* świadczą więc o tym, że organy piszczałkowe są najbardziej pożądane przez organistów. Z kolei pozostałe wymienione jednostki mają charakter żartobliwy, potoczny i mogą służyć skróceniu dystansu do powagi pracy.

2. Jednostki odnoszące się bezpośrednio do pracy organisty:

- *grać mszę* – grać podczas mszy świętej¹⁷;
- *grać na wygnanie* – grać *sortie*, tj. utwór, improwizację po zakończonej mszy świętej, gdy ludzie opuszczają kościół, grać na wyjście;
- *grać dyżur* – grać podczas mszy świętej;
- *grać z kwitów* – grać z nut;
- *harmoszka* – harmonizacja, czyli opracowanie pieśni na cztery głosy do grania. Organisci korzystają z gotowych harmonizacji lub harmonizują *a vista*, mając zapis pieśni jedynie w sopranie;
- *jechać na dyżur* – jechać na mszę św.;
- *jechać z pieśnią/utworem* – zaczynać pieśń/utwór;
- *kanciapa* – nieduże pomieszczenie, w którym organista może spędzić czas między mszami czy podczas kazań. Występuje nie w każdym kościele;
- *krakersy* – przezrocza do rzutnika. Wyświetlanie pieśni z wykorzystaniem projektora i przezroczy jest dziś zastępowane przez nowoczesne rzutniki LED bądź multimedialne;
- *kozie vibrato* – maniera śpiewu, specyficzna, niepożądana i źle brzmiąca wibracja w głosie;
- *kwity* – nuty na papierze;
- *Matki Boskiej Pieniężnej*¹⁸ – wypłata;
- *msza/dyżur idzie* – msza św. trwa;
- *obsadzić się w tonacji* – wybrać tonację;
- *organista siedzi na grzędzie* – organista siedzi za kontuarem;
- *przedmuchać rury/miechy* – grać pleno, tutti, czyli wykorzystując pełnię brzmienia organów lub wszystkie głosy organowe;
- *skopać/skwasić coś* – zagrać coś źle;
- *wyżki* – chór (miejsce);

¹⁷ Jest możliwe wykonanie mszy – kompozycji, np. *Wielkiej mszy h-moll* Jana Sebastiana Bacha. Określenie „grać mszę” to pewien skrót myślowy oznaczający granie, akompaniowanie podczas mszy świętej.

¹⁸ To wyrażenie jest jednak spotykane również w języku innych grup zawodowych.

Ta obszerna grupa zawiera różnorodne jednostki leksykalne – odnoszące się do grania, śpiewu, miejsc w kościele, nut itd. Są to zwroty będące skrótami myślowymi (np. *grać mszę, grać dyżur*), określeniami żartobliwymi (*harmoszka, krakersy, kwity, Matki Boskiej Pieniężnej*) czy powstałymi poprzez skojarzenia (*organista siedzi na grzędzie, przedmuchać rury*).

3. Jednostki odnoszące się do wyposażenia kościoła, przestrzeni świątyni, ludzi tworzących wspólnotę kościelną:

- *budka, kiosk* – konfesjonał;
- *diesel, TDI* – sztuczna świeca ołtarzowa;
- *farorz* – proboszcz. To nazwa z gwary śląskiej. Tradycje organowe na Śląsku są bogate, co mogło sprzyjać pojawieniu się tej nazwy również na innych terenach,
- *firma* – parafia;
- *karaoke* – tablica LED do wyświetlania tekstów pieśni;
- *majk, mikro, szczekaczka* – mikrofon;
- *mszyce, babki, dewoty* – pobożne kobiety codziennie uczestniczące w mszach św.;
- *niedobitki, gawieź* – nieśpiewający, obojętni wierni w kościele;
- *pleban, wielebny, dyrektor* – proboszcz;
- *pulpet* – pulpit (stojak na nuty);
- *robić święty interes* – odprawiać mszę św.;
- *wyjce* – chór lub schola;
- *wyświetlacz* – tablica do wyświetlania pieśni.

4. Jednostki utworzone od nazw własnych lub używane do ich określenia:

- *Aviomarin* – ironiczne, żartobliwe określenie utworu *Ave Maria*. Jest on często wykonywany na życzenie pary młodej podczas mszy św. z udzieleniem sakramentu małżeństwa. Organiści grają go samodzielnie lub akompaniują innym muzykom czy śpiewakom;
- *kajak, wiosło, łajba* – piosenka religijna *Barka*, w niektórych kręgach nie-lubiana. Zgodnie z przepisami nie powinna być wykonywana podczas mszy św., ale można się spotkać z nieposzanowaniem zasad w tym zakresie;
- *Mendzioch* – marsz weselny Felixa Mendelssohna;
- *Rączka* – śpiewnik lub harmonizacje Feliksa Rączkowskiego. Jest to jeden z podstawowych i najbardziej znanych zbiorów harmonizacji pieśni kościelnych;
- *Siedl, Siedlec* – śpiewnik ks. Jana Siedleckiego – również podstawowe źródło pieśni kościelnych (bez harmonizacji);
- *TAF* – *Toccata, Adagio i Fuga C-dur* BWV 564 Jana Sebastiana Bacha;
- *Wawel* – *Śpiewnik wawelski*.

Nazwy *Aviomarin*, *Mendzioch*, *Rączka*, *Siedl*, *Siedlec* i *Wawel* powstały bezpośrednio od ich desygnatów. Są to skrócone formy (*Siedl*, *Siedlec*, *Wawel*) lub nazwy utworzone na zasadzie podobieństwa brzmienia, kojarzące się z innymi, istniejącymi w języku polskim słowami (*Aviomarin*, *Mendzioch*, *Rączka*). *TAF* stanowi skrótowiec utworzony od pierwszych liter wymienionych utworów. Jeśli chodzi o jednostki *kajak*, *lajba* – są to synonimy barki, rodzaju statku, z reguły bez własnego napędu, *wiosło* zaś wiąże się tematycznie ze słowem „barka”.

5. Nazwy okołoliturgiczne:

- *czercówka* – nabożeństwo czercowe;
- *fatimka* – nabożeństwo fatimskie, czyli odprowadzane ku czci Matki Bożej Fatimskiej każdego 13. dnia miesiąca od maja do października;
- *gregoriana* – chorał gregoriański;
- *majówka* – nabożeństwo majowe;
- *mszyczka*, *mysza* – msza święta;
- *ranek*, *poranek* – poranna msza święta;
- *wieczorówka* – msza święta po południu albo wieczorem.

Majówka, *czercówka*, *fatimka*, *gregoriana* stanowią skrócone nazwy istniejących określeń, które raczej da się skojarzyć z właściwymi desygnatami; podobnie *mszyczka* i *mysza* będące określeniami mszy świętej. *Ranek*, *poranek* i *wieczorówka* to również określenia mszy, zróżnicowane ze względu na porę. Należy zauważyć jeszcze, że słowa *ranek* i *poranek* istnieją w języku polskim i oznaczają porę dnia, zaś *wieczorówką* można również nazywać szkołę wieczorową, zaoczną. W grupie słów tworzących żargon organistowski słowa te zyskują nowe znaczenia, co pokazuje, jak pojemny jest język i jak wiele znaczeń może objąć. Tym samym potwierdza się zasada ekonomiczności języka.

6. Nazwy związane z pogrzebem:

- *grabolka* – pogrzeb;
- *łapiduch* – osoba pracująca w firmie pogrzebowej;
- *piórnik* – trumna;
- *puszka* – urna;
- *skórka* – pogrzeb;
- *spacer* – kondukt pogrzebowy, pogrzeb;
- *wycieczka*, *spacerek* – droga konduktu pogrzebowego, gdy na cmentarz jest daleko;
- *wyprowad* – eksport ciała z domu zmarłego (obecnie rzadko spotyka się ten obrzęd, odchodzi się od tradycyjnych jeszcze do niedawna czuwać przy ciele zmarłego w jego domu, a także modlitw, śpiewów i związanego z tym przygotowania domu);
- *zabawa w chowanego* – pogrzeb.

Widzimy trzy żargonowe określenia pogrzebu, natomiast słowo *spacer* może oznaczać zarówno kondukt pogrzebowy, jak i sam pogrzeb. Słowa *piórnik* i *puszka* nawiązują do kształtu przedmiotu, w którym składa się odpowiednio ciało lub prochy zmarłego.

Pogrzeby stanowią część pracy organisty. Ciągłe zderzanie się ze śmiercią oraz łzami osób uczestniczących w ceremonii ostatniego pożegnania nie jest łatwe. Używanie przez organistów wymienionych wyrażen może się wydawać okazywaniem przez nich lekceważącego stosunku do spraw związanych z końcem ziemskiego życia, po latach pracy pogrzeby mogą bowiem niejako spowszednieć. Jeśli nie umiera ktoś młody, nie dotyczą tak bardzo. Nie sposób jednak angażować się emocjonalnie w każdy pogrzeb, ponieważ byłoby to zbyt wyczerpujące psychicznie. Używanie wymienionych jednostek leksykalnych pomaga organiście zdystansować się do takich trudnych tematów i uczynić je mniej obciążającymi. W tym przypadku powyższe przesłanki można uznać za kolejną funkcję żargonu.

7. Określenia organisty:

- *DJ* – organista;
- *grajek* – organista;
- *klawisz* – organista;
- *łorganista* – słabo grający organista bądź organista wiejski, kojarzony z brakiem umiejętności, wykształcenia;
- *organiścina* – kobieta organistka. „Organiścina” to w rzeczywistości żona organisty, w języku jednak utarło się, by tak mówić również o kobiecie grającej w kościele.

Słowa *DJ* i *grajek* istnieją już w języku, zostały zapożyczone do analizowanego żargonu jako żartobliwe nazwy zawodu organisty. Określenie *łorganista* powstało, jak się wydaje, w drodze stylizacji fonetycznej na gwarę wiejską. Nazwa *organiścina* zaś, jak wzmiankowano, bywa używana w innym znaczeniu niż w rzeczywistości. Istnieje jeszcze określenie *klawisz*, które funkcjonuje również w środowisku więziennym. Ekspresywność słownictwa muzycznego, a więc żartobliwy czy pogardliwy charakter, zauważa również Dąbkowski, omawiając język muzyków¹⁹. Nie jest to zatem zjawisko odosobnione, cechujące wyłącznie język organistów.

W celu zakończenia omawiania badanego materiału należy poczynić jeszcze kilka uwag. Wiele z tych jednostek (choć nie wszystkie) znają księża, kościelni, zakrystanie i inne osoby związane z Kościołem. Zapewne część z nich byłaby powielona w przypadku badania języka np. księży – mowa tu o takich słowach, jak *majówka*, *fatimka*, *ranek*. Inne z kolei mogą też występować w języku innych muzyków

¹⁹ Dąbkowski, „Język muzyków”, 357.

(np. *grać z kwitów*, *skopać coś*) i mieć szerszy zakres użycia. Naszym zdaniem jednak nie dyskwalifikuje to tych jednostek z zakresu żargonu organistów, ponieważ faktycznie odnoszą się one do ich zawodu i jego funkcjonowania w konkretnym środowisku kościelnym, współtworzonym przez osoby pełniące w nim różne funkcje.

Zauważmy, że niektóre sformułowania są nacechowane wulgarnie. Może to wynikać stąd – choć stawiamy stereotypową hipotezę – że zawód organisty zdominowali mężczyźni, a im przypisuje się używanie języka bardziej ekspresyjnego oraz obfitego w wulgaryzmy i obscenizmy²⁰.

Warto przywołać także myśl Dąbkowskiego, który zastanawia się, czy język muzyków określać mianem profesjolektu czy socjolektu. Zauważa również skrótowność słownictwa muzycznego, zmierzającą do ekonomii konstrukcji językowej (wśród licznych przykładów podaje m.in. *instrumenty dęte drewniane – drzewo, hammond – organy Hammonda*)²¹. Podobne mechanizmy widzimy w badanym materiale, np. *Rączka – śpiewnik* lub harmonizacje Rączkowskiego, *Wawel – śpiewnik wawelski*.

Organiści posługują się żargonem w mniejszym lub większym stopniu, nie każdy też wykorzystuje w swoich wypowiedziach słownictwo nacechowane ekspresywnie. Z czego to może wynikać? Na podstawie obserwacji oraz znajomości środowiska możemy wskazać dwie przesłanki. Pierwsza z nich to cechy osobowości danego człowieka. Osoby z natury poważne, z dużym pietyzmem traktujące swoje obowiązki zawodowe, zwykle czują mniejszą potrzebę posługiwania się słownictwem żargonowym i rzadziej usłyszymy z ich ust leksykę potoczną czy wulgarną. Dotyczy to, naturalnie, również ich języka ogólnego²². Drugą przesłanką jest nieznanostwo leksyki żargonowej. Na początku naszych analiz wspomnieliśmy o samotności jako cesze wpisującej się w charakterystykę tego zawodu, wymieniliśmy też przestrzeń internetową jako jedno z miejsc do kontaktu między organistami. Nie każdy organista korzysta z grup na Facebooku czy spotyka się w sposób ciągły z innymi

²⁰ Potwierdzenie tej tezy odnajdziemy w artykułach badających język kobiet i mężczyzn – plotki przypisuje się kobietom, a przekleństwa, wulgaryzmy i kolokwializmy mężczyznom: Zbigniew Kloch, „Język i płeć: różne podejścia badawcze”, *Pamiętnik Literacki* 91, z. 1 (2000): 153; Dorota Pankowska, i Anna Bieganowska-Skóra, „Wulgaryzacja języka jako kontekst socjalizacji dzieci i młodzieży”, *Przegląd Badań Edukacyjnych* 2, nr 27 (2018): 186-187; Jolanta Szypra-Kozłowska, „Językowa «zmiana płci». Narracja męska i kobieca w wypracowaniach licealistów”, *Poradnik Językowy* 762, nr 3 (2019): 25-30.

²¹ Dąbkowski, „Język muzyków”, 356.

²² Ta uwaga znajduje również odzwierciedlenie w ubiorze. Niektórzy organiści z poczucia szacunku do sfery „sacrum” przychodzą do pracy ubrani bardzo elegancko, strój innych będzie bardziej swobodny (choć zgodny z przyjętymi zasadami wyglądu w kościele), co nie oznacza, że wyraża on lekceważący stosunek do zawodu. Ubiór i język nie determinują kwalifikacji organisty, głębokości jego wiary ani powagi traktowania obowiązków. Są to jedynie przejawy cech charakteru danego człowieka.

organistami, przez co rozwijająca się leksyka żargonowa może do niego nie dotrzeć. Przyczynami nieużywania przez organistów jednostek żargonowych (lub posługiwania się nimi w niewielkim stopniu) są zatem z jednej strony cechy charakteru człowieka, z drugiej zaś – charakter i okoliczności wykonywanego zawodu, przy czym obie przesłanki nie wykluczają się wzajemnie.

ŻARGON A PROFESJOLEKT

Może się pojawić wątpliwość, czy w związku z tym, że niektóre nazwy, choć ekspresywne, są w dużym stopniu zrozumiałe, nie warto określać języka organistów mianem profesjolektu. Beata Jarosz szczegółowo przybliżyła granice tego pojęcia:

Rzeczownik *profesjolekt* proponowałabym natomiast odnosić do tych wariantów języka, które poza terminologią naukowo-techniczną posiadają w zasobie leksykalnym spory zbiór swoistego słownictwa ekspresywnego, odnoszącego się do zjawisk typowych w określonym środowisku zawodowym (np. dziennikarze posługujący się w codziennej komunikacji zarówno terminami z zakresu medioznawstwa, filmoznawstwa, tekstologii, edytorstwa, poligrafii, jak i ich wartościującymi odpowiednikami)²³.

Dalej badaczka łączy profesjolekt „z precyzyjno-ekspresywnym określaniem zjawisk związanych z daną profesją lub jakimś rodzajem działalności wymagającej pewnych kwalifikacji (np. język chemików, muzyków, alpinistów, sportowców)”²⁴. Podobnie Aleksandra Karaś-Wnęk stwierdza, że można przyjąć profesjolekt jako socjolekt grupy, którą łączy wykonywany zawód²⁵.

Przeanalizowany materiał badawczy zawiera jednak jednostki nie tylko o charakterze ekspresyjnym, wartościującym, lecz także wulgarne, ironiczne, niezrozumiałe dla osób spoza kręgu danej grupy zawodowej. W wypowiedziach przytaczanych przez m.in. Jarosz profesjolekt nigdy nie jest charakteryzowany jako wulgarny czy prześmiewczy. W naszej opinii ponadto dyskusja o żargonie w większym stopniu niż o profesjolekcie prowokuje do przemyśleń o funkcjach takiej odmiany języka. Badania profesjolektu ze względu na jego większą neutralność wydają się raczej rejestracją jednostek językowych, podczas gdy analiza żargonu – bardziej ekspresyjnego,

²³ Jarosz, „O (nie)tożsamości pojęć”, 103.

²⁴ Jarosz, „O (nie)tożsamości pojęć”, 103-104.

²⁵ Karaś-Wnęk, „Żargon korporacyjny”, 330.

dosadnego w wyrazie – umożliwi rozmowy również o roli czy przyczynach funkcjonowania jednostek żargonowych w danej grupie. Wymienialiśmy je przy okazji omawiania poszczególnych grup tematycznych.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Organiści posługują się własnym językiem, zwykle niezrozumiałym dla osób z zewnątrz. Język ten dotyczy samej pracy, organów, organistów, śpiewu, kościoła, śpiewników, liturgii, pogrzebu itd. Żargon organistowski składa się z wielu jednostek, które już istnieją w języku, ale w danym kontekście nabierają zupełnie innych znaczeń i pełnią różne funkcje. Zbierzmy funkcje żargonu w zawodzie organisty kościelnego, które udało się wskazać: potrzeba przynależności do określonej grupy, zachowania tajemniczości, zaznaczenia odrębności poprzez język, a także zmniejszenia dystansu do poważnego charakteru pracy, zmniejszenia ciężaru emocjonalnego uroczystości pogrzebowych.

Warto wskazać także na perspektywy rozwinięcia podjętego tematu. Na potrzeby niniejszego artykułu dokonaliśmy bowiem rejestracji podstawowych jednostek żargonowych, również tych wymienionych jednokrotnie przez osoby uczestniczące w badaniu. Nie prowadziliśmy badań statystycznych, zatem nie możemy wskazać częstotliwości występowania danej jednostki w rozmowach organistów. Dla pełnego oglądu zagadnienia warto byłoby przeprowadzić jeszcze analizę ilościową poszczególnych jednostek, polegającą na wskazywaniu przez respondenta, czy zna dane słowo albo zwrot i/lub go używa. Do badań należałoby poprosić osoby z różnych środowisk i w różnym wieku. Przeprowadzenie takiej ankiety oraz prezentacja wyników wymagają jednak odrębnego potraktowania i znacznie wykraczałyby poza ramy niniejszego opracowania.

BIBLIOGRAFIA

- Dąbkowski, Grzegorz. *Jak opisujemy muzykę. Zbiór szkiców*. Warszawa: Takt, 2008.
- Dąbkowski, Grzegorz. „Język muzyków – profesjolekt czy socjolekt?”. W: *Polskie języki. O językach zawodowych i środowiskowych*, red. M. Milewska-Stawiany, E. Rogowska-Cybulska, 354-360. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2010.
- Dąbkowski, Grzegorz. *Polska terminologia z zakresu teorii muzyki*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, 1991.
- Geremek, Bronisław. „O językach tajemnych”. *Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, nr 2 (50) (1980): 13-36.
- Instrukcja o Muzyce w Świętej Liturgii *Musicam Sacram*. Święta Kongregacja Obrzędów – 5 III 1967, dostęp 15.09.2022. <https://musicamsacram.pl/dokumenty/pobierz/musicamsacram>.

- Jarosż, Beata. „O (nie)tożsamości pojęć JEZYK SPECJALISTYCZNY, JEZYK SPECJALNY, JEZYK FACHOWY, JEZYK PROFESJONALNY, JEZYK ZAWODOWY, PROFESJOLEKT, TECHNOLEKT”. *Polonica* 38 (2018): 85-108.
- Karaś-Wnęk, Aleksandra. „Żargon korporacyjny na przykładzie czasowników”. W: *Bogactwo współczesnej polszczyzny*, red. S. Pręcżek-Kisielak, P. Źmigrodzki, 329-343. Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, 2014.
- Kloch, Zbigniew. „Język i płeć: różne podejścia badawcze”. *Pamiętnik Literacki* 91, z. 1 (2000): 141-160.
- Król, Martyna. „Odmiany języka polskiego – próba typologizacji”. *Studia Methodologica*, nr 40 (2015): 202-216.
- Król-Kumor, Martyna. „Modele słowotwórcze w wybranych żargonach języka polskiego”. *Studia Ruscystyczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego* 26 (2018): 83-95.
- Malinowska, Katarzyna. „«Błogaskowy fejm», czyli o języku blogerów modowych”. W: *Socjolekt, idiolekt, idiosyl: historia i współczesność*, red. U. Sokólska, 167-184. Białystok: Wydawnictwo PRYMAT–Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, 2017.
- Pankowska, Dorota, i Bieganowska-Skóra Anna. „Wulgaryzacja języka jako kontekst socjalizacji dzieci i młodzieży”. *Przegląd Badań Edukacyjnych* 2, nr 27 (2018): 183-201.
- Parafińska-Korybska, Ewelina. *Polsko-rosyjski projekt leksykograficzny: teatr, opera, muzyka. Od badań metaleksykograficznych do autorskiej koncepcji słownika*. Praca doktorska, Katolicki Uniwersytet Lubelski, 2022 (nieopublikowana).
- Rudnicka-Fira, Elżbieta. „Profesjolekt górniczy w dobie współczesnych przemian cywilizacyjnych (morfologiczne i syntaktyczne sposoby jego wzbogacania)”. W: *Socjolekt, idiolekt, idiosyl: historia i współczesność*, red. U. Sokólska, 273-288. Białystok: Wydawnictwo PRYMAT–Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, 2017.
- Szczepankiewicz, Maciej. *Organista liturgiczny*. Poznań–Szczecin: Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, 2003.
- Szczerbowski, Tadeusz. *Polskie i rosyjskie słownictwo slangowe*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2018.
- Szpyra-Kozłowska, Jolanta. „Językowa «zmiana płci». Narracja męska i kobieca w wypracowaniach licealistów”. *Poradnik Językowy* 762, nr 3 (2019): 17-34.
- Wilczek, Wioletta. „Leksyka motoryzacyjna w ujęciu socjolingwistycznym (na podstawie portali internetowych dla miłośników motoryzacji)”. W: *Bogactwo współczesnej polszczyzny*, red. S. Pręcżek-Kisielak, P. Źmigrodzki, 377-385. Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, 2014.
- Wiśniewski, Piotr. „Zadania organisty w świetle odnowionej liturgii po Soborze Watykańskim II”. W: *Wokół posługi organisty w parafii. Materiały z I Sesji Naukowej dla Organistów i Muzyków Kościelnych Diecezji Płockiej*, red. P. Wiśniewski, 7-20. Płock, 2006.
- Wojtczuk, Krystyna. „Charakterystyka socjolingwistyczna polskiego slangu uczniowskiego”. *Roczniki Humanistyczne* 48, z. 6 (2000): 51-71.
- <https://musicamsacram.pl/dokumenty>, dostęp 16.09.2022.
- Zacharski, Konrad. *Amatorski leksykon organowy*. Wadowice: Wydawnictwo Równomiernie Temperowane, 2009. Dostęp 22.09.2022. <http://www.leksykon.organy.net.pl/>.
- Zgółka, Tadeusz. „Odpowiedzi referentów”. W: *Polskie języki. O językach zawodowych i środowiskowych*, red. M. Milewska-Stawiany, E. Rogowska-Cybulska, 91-93. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2010.

FATIMKA, PARAPET, SKÓRKA – WSTĘPNA CHARAKTERYSTYKA
ŻARGONU ORGANISTÓW (BADANIE PILOTAŻOWE)

Streszczenie

Artykuł podejmuje tematykę niezgłębianą dotąd w badaniach językoznawczych. W ramach wstępu omówiono charakterystykę zawodu organisty na podstawie dokumentów Kościoła katolickiego. Następnie zwrócono uwagę na brak zgodności badaczy w zakresie stosowania pojęć „żargon”, „profesjolekt” i innych do określenia nieoficjalnego języka grup zawodowych i społecznych. Na potrzeby artykułu przyjęto termin „żargon”. Źródłem jednostek leksykalnych do omawianych badań była własna wiedza autorki oraz konsultacje z organistami. Wyodrębniono i omówiono siedem klas tematycznych wyróżnionych w tej pracy. Podano liczne przykłady i w wielu przypadkach semantyzację. Odwołując się do materiału, podjęto próbę sformułowania funkcji żargonu organistów. Oprócz funkcji wymienianych powszechnie przy omawianiu żargonu wskazano dodatkowo dystansowanie się od poważnego charakteru wykonywanego zawodu oraz trudności napotykanych podczas pracy.

Słowa kluczowe: żargon; organista; profesjolekt; leksyka muzyczna; liturgia

FATIMKA, PARAPET, SKÓRKA – PRELIMINARY CHARACTERISTICS
OF ORGANISTS' JARGON (PILOT STUDY)

Summary

The article addresses a topic that has not been explored in linguistic research yet. The introduction opens with a discussion of the characteristics of the organist profession. The attention is then drawn to the lack of consensus among researchers regarding the application of the terms “jargon”, “professiolect”, etc. for the nomination of unofficial language of professional and social groups. The term “jargon” was adopted for the purposes of the article. The source of the discussed research was both the author’s proprietary knowledge and consultations with organists. The article distinguishes and discusses seven subject classes identified in this paper. The author provides numerous examples and, in many cases, semantisation. Referring to the material, an attempt was made to formulate the function of the organist jargon. In addition to the functions commonly mentioned when discussing jargon, the article also indicates distancing from the serious nature of the profession and difficult moments in work.

Keywords: jargon; organist; professiolect; musical lexis; liturgy